

Rena, Ja i moja muza

Nie usłyszysz tego, ziomek, w radiu
Nie zobaczysz tego w światłach blasku
Ja i moja muza razem w potrzasku
Łapiemy ten zaskok i ruszamy na miasto!
/2x

Ja i moja muza
Łupie w furach
Wciąż leci tutaj
Wciąż rusza z buta
Gdzieś biegnie
Tak sukinsynu
To dla ciebie ode mnie
Się zastanawiam jaka to faza
Żeby zarabiać z tego co kocham nadal
Tylko zabawa
Nie wiem nie chce udawać
Czyja to sprawa co to jest za przeprawa dziś
W ogóle nic nie udaje się
Nie myśl tak, bo poddajesz się jak leszcz
Ciagle pada deszcz
Ten pieprzony deszcz
Ważne sukinsynu, że moja muza wciąż tu jest

Na podwórza leci to dzieciak
Uliczna gra wciąż więc nie narzekam
Nie kurw* patrz, płynie słów rzeka
Szczecin moje miasto
Wpadaj tutaj, czekam!

Nie usłyszysz tego, ziomek, w radiu
Nie zobaczysz tego w światłach blasku
Ja i moja muza razem w potrzasku
Łapiemy ten zaskok, ruszamy na miasto!
/2x

Na ulicach
W brudnych kamienicach
Wiedza o co chodzi
Dobrze znają ten klimat
Stamtąd się wywodzę i nie ma co zamylać
Maja muza z tobą w ciężkich chwilach
Zawsze była
Ej kurw* mać, z tobą człowiek cały czas
Weź to sprawdź
Ogarnij klimat
Zawsze byliśmy razem na tych rewirach

Co to za numer powiedz mi
Powiem ci co jest prawdą
Ja to rozumiem
Dobrze wiem
Ze jak cień stoisz za mną
Czy to mój dzień
Czy to sen
Ja nie padam na dno
Będę tam gdzie tylko chcesz
Razem spalimy to miasto

Nie usłyszysz tego, ziomek, w radiu
Nie zobaczysz tego w światłach blasku
Ja i moja muza razem w potrzasku
Łapiemy ten zaskok, ruszamy na miasto!

Przekalkulujesz sobie to ziomek wszystko
Bo myślisz że ja zarobię tyle by móc jeść sos
Jednak się mylisz człowiek
Zarabiam lecz nie stad
Zamiłowanie moje sprawia że ja non stop gram
Nagrywam
Pierd* chłam, jestem prawdziwa
I dobrze znam twoje ale wybacz
Bo już gnam do przodu
Zawijam ich w dywan
Nic nie ukrywam
Coś się tu kroi
Ja i moja muza sukinsynu w niewoli
Wiesz jak to boli?
Nie wiesz - lepiej idź już spać!
Bo bólu będę w rapie wiecznie trwać
to jest moje, fakt
co to wspiera brat
a bariera ta do zera wciąż zaciera ślad
ja i mój jest świat
nadal pisze, man
I pamiętaj sukinsynu, że na zawsze, ha!

Nie usłyszysz tego, ziomek, w radiu
Nie zobaczysz tego w światłach blasku
Ja i moja muza razem w potrzasku
Łapiemy ten zaskok, ruszamy na miasto!